LEJBOWATA LEJBA

W czasie, gdy LEJBIK oznaczał ‘mundur wojskowy’ i nic ponadto, czyli w połowie XIX w., funkcjonowało jeszcze kilka innych słów, które łacno można by wziąć za wielką rodzinę wyrazową, a które niekoniecznie były ze sobą spokrewnione. Były nimi – oprócz naszego LEJBIKA – LEJB, LEJBA i LEJBOWATY. LEJBOWATY nie miał nic wspólnego ani z LEJBEM, ani z LEJBIKIEM. LEJBOWATY oznaczał „rozkisły, rozlazły, basałykowaty, ociężały” i odnosił się do LEJBY, którym to mianem określano kogoś „rozkisłego, rozlazłego, basałykowatego, ociężałego”, jak to zwięźle formułuje Słownik wileński. Konia z rzędem zaś temu, kto by się domyślił, jak w tymże słowniku definiowany jest LEJB! Jako że konia z rzędem na wydaniu nie mamy, śpieszymy z informacją: „szwedzko-lapoński Olmaj piérwszy, pisany zwykle Lejb-Olmaj. Rozdaje żywot powszechny, mieszka w lasach i na górach, opiekuje się łowcami, a znaczy tyle, co Rottymo lub Tarapita gdzie indziéj”.